

Marek Babik

**SZKOŁA
WOBEC
SUBKULTURY
PSEUDOKIBICÓW**

**Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna IGNATIANUM
Wydawnictwo WAM
Kraków 2010**

© Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”, 2010
31-501 Kraków, ul. Kopernika 26

Recenzent: prof. dr hab. Stanisław Kawula

Publikacja dofinansowana
ze środków przeznaczonych na działalność statutową
Wydziału Pedagogicznego WSFP „Ignatianum”
w Krakowie w 2008 r.

Projekt okładki: Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7614-037-7 (Ignatianum)
ISBN 978-83-7505-581-8 (WAM)

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 KRAKÓW
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-256 • faks 12 430 32 10
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Zapraszamy do naszej KSIĘGARNI INTERNETOWEJ
<http://WydawnictwoWAM.pl>
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261

Drukarnia Wydawnictwa WAM • ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

Spis treści

Wprowadzenie	7
1. Krótki zarys historyczny chuligańskich ekscesów na stadionach	11
1.1. Chuligaństwo stadionowe w Anglii	12
1.2. Polscy szalikowcy	15
2. Szalikowcy – organizacja, struktura, ideologia	
ze szczególnym uwzględnieniem kibiców krakowskich	19
2.1. Podziały w obrębie zwolenników jednego klubu	19
2.2. Struktura krajowa – liga chuliganów	24
2.3. Wytwory kulturowe	29
2.3.1. Symbole	29
2.3.2. Pieśni i rymowanki	34
2.3.3. Fanziny (Ziny)	39
2.3.4. Strony internetowe	43
2.4. Walka	46
2.4.1. Zaznaczanie terenu – wojna na graffiti, napisy, wlepki	46
2.4.2. Walka wręcz	58
2.4.2.1. Zadymy	58
2.4.2.2. Ustawki	62
2.4.3. Kult siły fizycznej	65

3. Chuligani w kontekście społecznym	71
3.1. Chuligani pomiędzy kulturą a kontrkulturą	72
3.2. Brak kwestionowania całego porządku społecznego oraz starań kreowania alternatywy kulturowej	74
3.3. Demonstracja własnej odrębności i dystans do otoczenia, bez postulatu rewolucyjnych nagłych zmian	77
3.4. Przejawy agresji wobec niektórych grup społecznych oraz do wrogich grup subkulturowych	80
4. Zakres i formy zjawiska kibicowania wśród uczniów szkół gimnazjalnych	83
4.1. Kibice w szkole	87
4.1.1. Deklaracja bycia kibicem lub zwolennikiem jakiegoś klubu	87
4.1.2. Posiadanie akcesoriów kibicowskich	92
4.1.3. Uczestniczenie w imprezach na stadionie	93
4.1.4. Znajomość podziałów terytorialnych w najbliższym otoczeniu oraz rozpoznawanie graficznych oznaczeń terenu	96
4.1.5. Rozpoznawanie nazw i określeń grup kibicowskich z obszaru zamieszkania	97
4.2. Szkolni szalikowcy	99
5. Wychowanie do kibicowania	107
Posłowie	117
Słowniczek podstawowych terminów i pojęć kibicowskich	119
Bibliografia	125
Indeks rzeczowy	131
Spis fotografii, wykresów, tabel, rysunków	137
Załącznik 1	141
Załącznik 2	145

Wprowadzenie

Obserwacja zachowań dzieci i młodzieży podejmowanych na terenie szkoły pozwala zauważać pewne zjawiska społeczne aktualne w danym czasie. Dotyczy wydarzeń politycznych, kulturalnych, przekazów medialnych, mód itp. Uczniowie przejawiają zaangażowanie w wielu dziedzinach życia społecznego dostępnego nawet tylko dla osób dorosłych np. polityka. Powoduje to określone reakcje ze strony osób organizujących proces edukacyjny, organizowane są odpowiednie lekcje wychowawcze, czy też namiastki autentycznych wydarzeń w postaci np. prawyborów politycznych. Uczniowie są w ten sposób wprowadzani w pewne obszary funkcjonowania społecznego a jednocześnie poszerzane jest spektrum edukacyjne. Ten element pracy edukacyjnej zasługuje na odrębne potraktowanie i przebadanie.

Jednym z trwałych elementów życia współczesnego społeczeństwa jest organizowanie masowych imprez sportowych. Dzięki odpowiedniej oprawie medialnej wydarzenia te skupiają ogromne ilości widzów zarówno przed telewizorami, jak i na stadionach. Wokół rywalizacji sportowej wyrosło zjawisko kibicowania znajdujące swoje reperkusje w codziennym życiu większości osób. Nie są one jednak przez wszystkich zauważane, ponieważ część społeczeństwa nie posiada odpowiedniej wiedzy pozwalającej odczytywać przejawy uzewnętrzniania się grup kibicowskich.

Środowisko szkolne wkomponowuje się w ogół wydarzeń społecznych, dlatego też uzasadnione jest postawienie tezy, że zjawisko kibicowania jest uczniom znane i znajduje swoje odzwierciedlenie w zachowaniach podejmowanych zarówno na terenie szkoły, jak i poza nią. Jednakże poddając analizie szkołę należy wyodrębnić w niej dwie zasadnicze grupy osób: nauczycieli i uczniów. Aby móc właściwie reagować na zachowania uczniów, jak również być zdolnym przekazywać odpowiednie wiadomości w danym zakresie, nauczyciel powinien posiadać wiedzę. W odniesieniu do uczniów potrzebne są dobre programy edukacyjne wprowadzające młodego człowieka w dane zagadnienie lub też właściwe działania profilaktyczne, których celem będzie zapobieganie podejmowania zachowań ryzykownych. Patrząc pod tym kątem na polską szkołę zauważa się niedostatek pozycji naukowych adresowanych do nauczycieli wyjaśniających zjawisko kibicowania, dających jakieś propozycje wychowawcze pozwalające na podejmowanie z uczniem pracy wychowawczej, np. przygotowującej młodych ludzi do uczestniczenia w masowych imprezach sportowych. Brak jest również aktualnych badań pokazujących czy zjawisko kibicowania znane jest uczniom oraz w jakim zakresie są oni w nie zaangażowani.

Powyższe uwagi stały się motywacją do napisania niniejszej pracy. Autor przystępując do pracy postawił sobie jeden podstawowy cel: opisać zjawisko kibicowania w sposób przystępny i jak najbardziej przydatny dla nauczycieli. Dlatego też pierwszą część swojej pracy poświęcił na ogólne opisanie zjawiska kibicowania wykorzystując w tym celu dostępną literaturę naukową przedmiotu. Zakładając, że zazwyczaj nauczyciele uczący w szkołach nie są w pełni zorientowani w terminologii występującej wśród grup kibicowskich w pracy umieszczono mini-słowniczek. Pozwala on autorowi swobodnie operować niektórymi terminami bez obawy, że czytelnik ich nie rozumie lub że obszerniejsze wyjaśnienie nastąpi dopiero w dalszym tekście. Druga część pracy jest opisem badań przeprowadzonych w szkołach gimnazjalnych. Podstawowy problem badawczy został sformułowany w postaci pytania: w jakim zakresie uczniowie szkół gimnazjalnych zaangażowani są w zjawisko kibicowania?

Niniejsza praca ma na celu przedstawienie nauczycielom i pedagogom najbardziej podstawowych zagadnień dotyczących zachowań młodzieży, w których można odnajdywać symptomy zachowań subkultury kibicowskiej. Autor stara się jak najdokładniej opisać zjawisko kibicowania uwzględniając fakt, że część nauczycieli może go nie znać. Z tych też względów zamieszczony został w publikacji bogaty materiał fotograficzny mający zobrazować omawiane zagadnienie. Zawarte w pracy zdjęcia ukazują jednak tylko krakowski wymiar tej rzeczywistości, a analogicznie przeprowadzone badania zrealizowane zostały w szkołach z obszaru Krakowa. Można powiedzieć, że opracowanie to poświęcone jest zjawisku kibicowania ze szczególnym uwzględnieniem środowiska krakowskiego. Jednakże bazując na dostępnej naukowej literaturze należy zakładać, że podobne procesy i zjawiska dokonują się w innych miastach czy miejscowościach, w których działają przynajmniej dwa kluby (istnieją dwie drużyny) sportowe.

Potoczna wiedza współczesnego człowieka zdobywana jest głównie poprzez przekazy medialne (prasa, radio, telewizja, internet). Informacje zawarte w mediach są często okrojone i zredukowane do jakiegoś jednego aspektu. Dobór treści opiera się nie tyle na próbie obiektywnego opisanie zjawiska, lecz brane są pod uwagę również względy ekonomiczne. Tu należy upatrywać źródeł koncentrowania się tylko na zjawiskach negatywnych związanych z kibicowaniem takich jak przemoc stadionowa, bójki, ustawki itp. Intencją autora niniejszej publikacji jest próba „odmitologizowania” medialnych przekazów skoncentrowanych jedynie na sensacyjnych ekscesach i ukazanie zjawiska kibicowania, jako szerokiego obszaru pracy pedagogicznej.

Krótki zarys historyczny chuligańskich ekscesów na stadionach

Od czasów starożytnych w kulturę tworzoną przez człowieka wpisana jest rywalizacja sportowa. Stwarzała ona z jednej strony możliwość zaprezentowania niezwyklej sprawności fizycznej zawodników, z drugiej zaś była formą spędzania czasu i emocjonujących przeżyć dla widzów. Zaangażowanie emocjonalne kibiców niejednokrotnie bywało tak wielkie, że w konsekwencji doprowadzało do autentycznych walk między nimi i nie miało nic wspólnego z duchem sportowego zmagania. Najstarsze świadectwa stadionowych zajść mówią o „wojnie” egipskich kibiców sprzed 1300 p.n.e. W efekcie spowodowały one wojnę domową i obalenie faraona Fikasa¹. Do podobnych zajść dochodziło również w Imperium Rzymskim w czasie gonitw rydwanów². O chuligaństwie towarzyszącym imprezom sportowym można wnioskować z wypowiedzi Seneki. Mówią też o nim kroniki starożytnego Rzymu odnotowując fakt pierwszego morderstwa na arenie sportowej³. Pojawienie się negatywnych zachowań pociągało za sobą

¹ Por. P. Misiór, *Niech się boi cały świat*, „Tygodnik Powszechny” 1998, nr 4, s. 5.

² Por. J. Dudała, *Fani-chuligani. Rzecz o polskich kibolach*, Warszawa 2004, s. 25.

³ Por. R. Kowalski, *Potomkowie Hooligana, szalikowcy. Społeczno-kulturowe źródła agresji widowni sportowych*, Toruń 2002, s. 24.

powstawanie różnych systemów zabezpieczeń. Niektóre z nich mogą przypominać nawet współczesne, stosowane na stadionach piłkarskich. W historii odnotowany jest fakt zakazu wnoszenia alkoholu na stadion w Delfach pochodzący z 450 r. p.n.e⁴.

1.1. Chuligaństwo stadionowe w Anglii

Początków współczesnego stadionowego chuligaństwa doszukiwać się należy w drugiej połowie XIX w. Wiąże się je z działalnością irlandzkiego gangu kibiców sterowanego przez Edwarda Hooligan. Przystępcza działalność tego człowieka sprawiła, że jego nazwisko stało się synonimem awanturnictwa i rozbojów, i w takim znaczeniu trafiło do większości języków europejskich⁵. Po raz pierwszy w znaczeniu awanturnictwa stadionowego zostało użyte 1890 przez brytyjski dziennik „Times”⁶. Analizując zjawisko chuligańskich rozrób w czasie meczów piłkarskich odnotowuje się, że początkowo przejawiało się ono głównie w agresji skierowanej do arbitrow oraz zawodników przeciwnej drużyny. Z czasem przybierało inne formy, aby w konsekwencji doprowadzić aż do ofiar śmiertelnych. Jako pierwszy przypadek utraty życia na skutek agresji chuliganów stadionowych podaje się kibica o nazwisku Derby County, który w 1902 został wrzucony pod koła pociągu⁷. Wydarzenie to można traktować jako swoiste apogeum narastania negatywnych zjawisk na stadionach angielskich pod koniec XIX w. Dokumenty historyczne odnotowują, że już w 1869 roku kilka klubów musiało zamknąć swoje stadiony, jako odpowiedź na coraz

⁴ Por. P. Piotrowski, *Szalikowcy. O zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych*, Toruń 2000, s. 15.

⁵ Por. D. Antonowicz, *Szaliki i kaptury*, „Kultura Współczesna” 2005, 3 (45), s. 167, też: P. Piotrowski, *Subkultury młodzieżowe*, Warszawa 2003, s. 94. Inne opracowania mówią o nazwisku Hooleya: T. Milcarz, *Rycerze w szalikach. Subkultura chuliganów piłkarskich w świetle koncepcji Ericha Fromma*, Szczecin 2006, s. 24.

⁶ Por. J. Dudała, *Fani-chuligani*, dz. cyt., s. 28.

⁷ Por. P. Misiór, *Niech się boi cały świat*, dz. cyt., s. 5.

agresywniejsze i niekontrolowane zajścia w czasie meczów. Wówczas też przy większości klubów piłkarskich działały grupy „hooligans”⁸.

Rozmiar zjawiska chuligaństwa stadionowego na Wyspach Brytyjskich w tamtym okresie ilustrują dane statystyczne. W latach 1895-1914 odnotowano 238 przypadków naruszeń porządku w czasie meczów piłki nożnej rozgrywanych pod egidą angielskiego Związku Piłki Nożnej. Do pierwszej wojny światowej 24 kluby zostały ukarane nakazem zamknięcia stadionu, a 28 otrzymało naganę⁹. Niewłaściwe zachowania kibiców można usystematyzować w trzech zasadniczych grupach. Pierwszą stanowi agresja słowna przejawiająca się w używaniu wulgaryzmów, formułowaniu gróźb. Ekscesy te podejmowane były najczęściej pod wpływem alkoholu. Drugą grupę stanowią zjawiska paraliżujące przebieg imprezy sportowej, takie jak wtargnięcie na płytę boiska, lub inne formy przeszkadzania w grze. Trzeci typ zachowań to przejawy agresji bezpośredniej polegające na rzucaniu przedmiotów w innych uczestników imprezy, atakowanie graczy i organizatorów¹⁰.

Czas międzywojenny stał się okresem, w którym ilość chuligańskich wybryków na stadionach bardzo znacząco zmniejszyła się (zwłaszcza tych z obszaru agresji fizycznej). Przypuszcza się, że przyczyną była stosunkowo duża i stale rosnąca w tym czasie ilość kobiet na trybunach¹¹.

Obserwacja zjawisk stadionowych pozwala zauważyć, że niejednokrotnie w zachowaniach kibiców ogniskują się pewne negatywne zjawiska o charakterze społeczno-gospodarczym. Taką zależność można obserwować w latach sześćdziesiątych XX wieku. Obecność w grupie stwarzała możliwość kontestowania, a nawet agresywnego sprzeciwu wobec obowiązującego porządku, umożliwiała też rozładowanie nagromadzonych emocji związanych z różnego rodzaju frustracjami.

⁸ Por. tamże.

⁹ Por. P. Piotrowski, *Szalikowcy*, dz. cyt., s. 16.

¹⁰ Por. tamże, s. 16.

¹¹ Por. tamże, s. 17; por też: T. Sahaj, *Kobiety na boisku i widowni*, „Sport Wycieczkowy” R. 44, 2006, nr 5/6, s. 47-54.

Jednakże kreowane w tych okresach modele agresywnych zachowań na stadionie zaczynały żyć własnym życiem, przejawiając swój destrukcyjny charakter nawet w okresie ekonomicznej prosperity¹². Momentem przełomowym w historii chuligaństwa stadionowego na Wyspach Brytyjskich było pojawienie się w latach sześćdziesiątych subkultury skin-heads. Przedstawiciele tej grupy stali się inspiracją dla wielu kibiców piłkarskich. Przejęto od nich niektóre elementy stroju, takie jak: krótkie kurtki, szelki, koszulki polo, ciężkie buty. To od tego obuwia pochodzi określenie *boot boys* – stosowane w odniesieniu do stadionowej subkultury, której celem stało się wywoływanie „zadym”¹³. Wraz z pojawieniem się tej grupy akcent przesunięty został z kibicowania ulubionej drużynie na szukanie okazji do agresywnego wyżycia się. Zjawisko to urosło do społecznych rozmiarów. Podstawowej przyczyny takiego obrotu rzeczy doszukuje się w publikacjach prasy brukowej szukającej za wszelką cenę sensacji. Socjologowie zwracają uwagę, że poprzez zainteresowania mediów w tym też bezpośrednie telewizyjne relacje (na żywo) stadionowych zadym doprowadzono do fetyszyzacji przemocy, zachęcając chuliganów do podejmowania brutalnych zachowań¹⁴. Nagłośnienie aktów agresji sprawiło, że brytyjskie zamieszki w czasie imprez sportowych stały się znane na całym świecie i dzięki temu znalazły naśladowców w wielu krajach, osiągając swoisty punkt kulminacyjny w latach osiemdziesiątych XX wieku.

Do najtragiczniejszych wydarzeń z tego okresu zalicza się starcia kibiców z milicją w Moskwie 20 października 1982 r., w których śmierć poniosło 340 osób¹⁵. Trzy lata później miały miejsce wydarzenia na stadionie Heysel w Brukseli, które pochłonęły 39 ofiar śmiertelnych. Eskalacja chuligaństwa stadionowego doprowadziła do konieczności opracowywania odpowiednich programów zapobiegających tego typu wydarzeniom.

¹² Por. P. Misior, *Niech się boi cały świat*, dz. cyt., s. 5.

¹³ Por. T.W. Bąk, *Skinheadzi w Polsce*, Warszawa 2005, s. 16-17.

¹⁴ Por. D. Antonowicz, *Szaliki i kaptury*, dz. cyt., s. 174.

¹⁵ Por. P. Piotrowski, *Szalikowcy*, dz. cyt., s. 19.

1.2. Polscy szalikowcy

Wszyscy badacze zgodnie twierdzą, że początków rozrób stadionowych w Polsce należy doszukiwać się w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX wieku. Wiąże się je z pojawieniem się szalikowców – ludzi, którzy na znak sympatii do swojego klubu zakładali szaliki w klubowych barwach. Do innych charakterystycznych elementów ubioru należy zaliczyć malowanie włosów i twarzy. Szalik stopniowo zaczął pełnić (i nadal pełni) rolę symboliczną i w związku z tym stawał się przedmiotem pewnego rodzaju kultu. Można zaobserwować to w zachowaniach szalikowców. Gdy zostaje on zerwany przez kibica przeciwnej drużyny najczęściej jest „profanowany” np. przez noszenie zawiązanego przy kostce tak, aby reszta była ciągnięta po ziemi, palenie, odwracanie do góry nogami¹⁶. W grupie polskich szalikowców można dopatrzeć się pewnych analogii i nawiązań do angielskich skinheadów. Zwłaszcza w dziedzinie agresji i nastawienia na przemoc. Jednakże o pojawieniu się w Polsce grup „hooligans” można mówić dopiero od lat osiemdziesiątych.

W początkowym okresie rozwoju subkultury szalikowców (pierwsza połowa lat osiemdziesiątych) liczba osób identyfikowanych z tym środowiskiem była stosunkowo niewielka. Przeważnie byli to kibice zespołów pierwszoligowych. Grupy agresywnych kibiców powstawały w dużych miastach, jednakże w tamtym czasie animozje pomiędzy kibicami różnych drużyn nie były jeszcze wielkie. Sporadyczne ekscesy, zgodnie polityką ówczesnych władz komunistycznych, nie były relacjonowane przez środki masowego przekazu, dzięki czemu nie następowała gwałtowna eskalacja zjawiska¹⁷. Tworzące się środowisko szalikowców skupiało głównie ludzi młodych. R. Zieliński mówi o istnieniu pewnego schematu,

¹⁶ Por. R. Kowalski, *Potomkowie Hooligana, szalikowcy*, dz. cyt., s. 26.

¹⁷ Por. P. Piotrowski, *Subkultury młodzieżowe*, Warszawa 2003, s. 94.

w ramach którego fani po wyjściu z wojska odchodzili w prywatność. Inni się żenili i również znikali z trybuny¹⁸.

Model ten został przełamany w następnej dekadzie, gdyż wśród szalikowców zaczęło stopniowo przybywać osób stosunkowo starszych wiekiem.

W latach osiemdziesiątych sukcesywnie rosła liczba grup szalikowców. Już w roku 1980 odnotowano próby naruszania porządku na stadionach. W pierwszych tego typu wydarzeniach brało udział kilkuset fanów. Były pierwsze ofiary – kilkanaście osób zostało rannych. Zjawisko to przybierało coraz większe rozmiary, w tym okresie pojawiła się również tzw. liga chuliganów¹⁹.

Można przypuszczać, że podobnie jak wcześniej w Anglii, tak i w latach osiemdziesiątych w Polsce do eskalacji zająć na stadionach przyczyniły się media, które stopniowo zaczęły relacjonować chuligańskie „wyczyny”. Obecnie nie dysponujemy pełnymi danymi statystycznymi pozwalającymi precyzyjnie zakreślić rozwój omawianego zjawiska w Polsce w latach 80. W pracach naukowych w tym zakresie przytaczane są dane milicyjne, które dają jednak niepełny obraz ówczesnej rzeczywistości. Odnotowano wtedy (1984-1991) 99 ekscesów wywołanych przez kibiców piłkarskich.

Na stadionach zanotowano 14 ekscesów, w pobliżu obiektów sportowych – 48, natomiast na trasach przejazdu kibiców doszło do 49 ekscesów. Najwięcej negatywnych zachowań zanotowano po imprezach sportowych – 64, przed rozpoczęciem – 33, natomiast w czasie trwania zawodów odnotowano 14 ekscesów kibiców. Ponad 2/3 bijatyk miało miejsce w dużych miastach...²⁰.

Najliczniejszą grupę wśród zatrzymanych przez milicję stanowili kibice w wieku 16-19 lat. Ponad 3/4 kibiców było mieszkańcami miast, w których siedzibę miał ich ulubiony klub. 67,1% stanowili uczniowie, 24,5% młodzi robotnicy. W momencie zatrzymania

¹⁸ R. Zieliński, *Liga chuliganów*, Wrocław 1997, s. 27.

¹⁹ Por. P. Piotrowski, *Subkultury młodzieżowe*, dz. cyt., s. 94.

²⁰ P. Piotrowski, *Szalikowcy*, dz. cyt., s. 29.

8,4% szalikowców nie uczyło się ani nie pracowało. W latach 80. zanotowano oficjalnie dwie ofiary śmiertelne starć między chuliganami²¹.

Zgodnie stwierdza się, że w odróżnieniu od innych krajów europejskich w Polsce w latach 90. nastąpiła eskalacja chuligańskich zachowań kibiców. Charakteryzowała się ona bardzo dużą dynamiką wzrostową. Analizując statystyki policyjne, można stwierdzić prawie pięciokrotny wzrost liczby chuligańskich ekscesów w latach 1991-1997²². Od 1998 roku notuje się spadek ilości burd stadionowych – jednakże badacze tego zjawiska zwracają uwagę, że może to być efekt pozorny, mający swoje źródło w przenoszeniu wielu bójek na tereny poza stadionami, do których nie ma dostępu policja. Zjawisko to polega na organizowaniu tzw. ustawek. Dwie rywalizujące grupy umawiają się (ustawiają) na prowadzenie między sobą bójki w taki sposób, aby uniknąć interwencji policji. W wyniku starć pomiędzy zwaśnionymi kibicami w latach 1995-1999 zginęły w Polsce dwie osoby²³.

Jako nowe elementy zjawiska pojawiły się w latach dziewięćdziesiątych ekscesy w małych miejscowościach, w których dotychczas nie obserwowano negatywnych elementów rywalizacji chuligańskiej pomiędzy kibicami. Niektórzy obserwatorzy wskazują na to, że w tym okresie nastąpiło zwiększenie poczucia bezkarności sprawców ekscesów, co za skutkowało znacznie częstszym niż w latach osiemdziesiątych atakowaniem policjantów²⁴. Siły porządkowe traktowane zaczęły być jako główny wróg, jednocząc przeciwko sobie skłóconych zwykle kibiców.

²¹ P. Piotrowski, *Subkultury młodzieżowe*, dz. cyt., s. 95.

²² Por. tamże.

²³ Por. tamże, s. 95-96.

²⁴ Por. A. Siemaszko, *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Warszawa 1993, s. 79.